

Sowiński w okopach Woli



JULIUSZ SŁOWACKI

Sowiński w okopach Woli

W starym kościółku na Woli
Został jenerał¹ Sowiński,
Starzec o drewnianej nodze,
I wrogom się broni szpadą;
A wokoło leżą wodze
Batalionów i żołnierze,
I potrzaskane armaty,
I gwery:² wszystko stracone!

Kłeska, Walka, Żołnierz

Jenerał się poddać nie chce,
Ale się staruszek broni
Oparłszy się na ołtarzu,
Na białym bożym obrusie,
I tam łokieć położywszy,
Kędy zwykle mszały³ kładą,
Na lewej ołtarza stronie,
Gdzie ksiądz Ewangelią czyta.

I wpadają adiutanty⁴,
Adiutanty Paszkiewicza,
I proszą go: «Jenerale,
Poddaj się... nie gin tak marnie».
Na kolana przed nim padli,
Jak ojca własnego proszą:
«Oddaj szpadę, Jenerale,
Marszałek sam przyjdzie po nią...»

«Nie poddam się wam, panowie —
Rzecz spokojnie staruszek —
Ani wam, ni marszałkowi
Szpady tej nie oddam w ręce,
Choćby sam car przyszedł po nią,
To stary — nie oddam szpady,
Lecz się szpadą bronić będę,
Póki serce we mnie bije.

Choćby nie było na świecie
Jednego już nawet Polaka,
To ja jeszcze zginąć muszę
Za miłą moją ojczyznę,

Ojczyzna, Polak, Śmierć
bohatera, Żołnierz

¹jenerał (daw.) — generał. [przypis edytorski]

²gwer (z niem. *Gewehr*) — karabin. [przypis edytorski]

³mszał (włśc. Mszał Rzymski, łac. *Missale Romanum*) — podstawowa księga liturgiczna w kościele katolickim, służąca do odprawiania mszy. [przypis edytorski]

⁴adiutant (z łac. *adiutare*: pomagać) — wojskowy asystujący wyższemu oficerowi, roznoszący rozkazy i spełniający inne funkcje pomocnicze. [przypis edytorski]

I za ojców moich duszę
Muszę zginąć... na okopach,
Broniąc się do śmierci szpadą
Przeciwko wrogom ojczyzny.

Aby miasto pamiętało
I mówiły polskie dziatki,
Które dziś w kołyskach leżą
I bomby grające słyszą,
Aby, mówię, owe dziatki
Wyrósłszy wspomniały sobie,
Że w tym dniu poległ na wałach
Jenerał — z nogą drewnianą.

Kiedym chodził po ulicach,
I śmiała się często młodzież,
Żem siedł na drewnianej szczudle
I często, stary, utykał.
Niechże teraz mię obaczy,
Czy mi dobrze noga służy,
Czy prosto do Boga wiedzie
I prędko tam zaprowadzi.

Adiutanty me, fircyki,
Że byli na zdrowych nogach,
Toteż usłużyli sobie
W potrzebie — tymi nogami,
Tak że muszę na ołtarzu
Oprzeć się, człowiek kulawy,
Więc śmierci szukać nie mogę,
Ale jej tu dobrze czekam.

Nie klękajcie wy przede mną,
Bo nie jestem żaden święty.
Ale Polak jestem prawy,
Broniący mego żywota;
Nie jestem żaden męczennik,
Ale się do śmierci bronię
I kogo mogę, zabiję,
I krew dam — a nie dam szpady...»

To rzekł jenerał Sowiński,
Starzec o drewnianej nodze,
I szpadą się jako fehmistrz⁵
Opędzał przed bagnetami;
Aż go jeden żołnierz stary
Uderzył w piersi i przebił...
Opartego na ołtarzu
I na tej nodze drewnianej.

Kaleka, Młodość, Starość,
Śmierć, Śmierć bohaterska

Polak, Śmierć, Śmierć
bohaterska, Święty
Krew, Walka

⁵fehmistrz — mistrz fechtunku, czyli sztuki walki bronią białą (szablą, szpadą, floretem); mistrz szermierki.
[przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.
Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sowinski-w-okopach-woli>

Tekst opracowany na podstawie: Juliusz Słowacki, *Liryki i powieści poetyckie*, wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

ISBN 978-83-288-7136-6

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.